

# KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.

25 Lutego.  
9 Marca.

Rok 1858.

N<sup>o</sup> 65.

Jutro, ŚS. 10<sup>ty</sup> Męczenników.  
Środopojcie.

Jutro rocznica urodzin J. C. W. WIELKIEGO XIĘCIA ALEXANDRA ALEXANDROWICZA, Syna NN. PANSTWA.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ zezwolił raczył na pozostawienie w Królestwie Polskiem, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z d. 15 (27) Maja 1856 r., wychodzący Karola Brochockiego, rodem z Gubernji Płockiej będącego, który poddając los swój decyzji Rządu, dobrowolnie do kraju powrócił.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA kl: II z gwiazdą, P. von Wermuth, Dyrektora Jlnego Policji w służbie Królewsko-Hanowerskiej.

Rozkazem NAJWYŻSZYM do Zarządu Cywilnego z dnia 6go Lutego, p. o. Kuratora Okręgu Naukowego Charkowskiego, Rzeczywisty Radca Stanu Zinowjew, mianowany został Kuratorem tegoż Okręgu.

Rozkazem CESARSKIM, Inspektor Urzędu Lekarskiego Gubernji Augustowskiej, Radca Kollegjalny Sokolowski, mianowany został Pomocnikiem Inspektora Głównego Służby Zdrowia w Królestwie Polskiem.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 300, na fundusz wieczysty dla Kościoła parafjalnego w Niegowie, przez Xiędza Florjana Gieczyńskiego; oraz zapis rs. 450 na fundusz wieczysty dla Kościoła Panien Bernardynek w Przasnyszu, przez niegdy Małgorzatę Sypniewską, uczynione.

P. Ignacy Ephrussi, Kupiec 1ej Gildji, upoważniony został do pełnienia obowiązków Konsula Szwedzkiego i Norweskiego w Odessie.

Onegdaj, liczne i świetne grono znakomych Osób, znajdowało się na wieczorze, u JO. Xiężnej NAMIESTNIKOWEJ. Zebranie miało miejsce w mniejszym apartamencie Zamku.

Magistrat Miasta Warszawy. — Stosownie do restryktu Kommissji Rz: S. W. i D., uprasza PP. Budowniczych sporządzających projekta i dyrygujących budową nowych, tudzież restauracją starych budowli w mieście Warszawie: 1) Że do planów architektonicznych dołączane być także muszą i plany sytuacyjne, zupełnie z gruntem zgodne, obejmujące prócz nieruchomości, na której budowla ma być wznoszona, jeszcze położenie i szerokość ulicy, oraz szerokość istniejącego trotoaru. 2) Że po zatwierdzeniu planu, niewolno jest przystępować do wznoszenia budowli, a nawet do kopania fundamentów, dopóki linja frontowa do której budujący zastosować się winien przez Inżynjera wspólnie z właściwym Budowniczym miasta, wyznaczoną nie będzie; i 3) Że niestosujący się do tych przepisów, do odpowiedzialności pociągnięci zostaną. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, Andrault, Naczelnik Kancelarji, Luczeński.

Nadesłany drogą urzędową akt zejścia Piotra Tomczak, z Radogoszcza z pod Łęczycy pochodzącego, a

w dniu 1 Października 1857 r., w wieku lat 73, w Poznaniu, w Szpitalu Śtej TERESY zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, do odpowiedniego przepisom prawa postąpienia.

Exportacja zwłok ś. p. Zuzanny Kazubskiej, o której skonie donieśliśmy wczoraj, nastąpi dziś o godzinie 2giej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. Franciszkanów, na smętarz Powązkowski.

(A. n.) Dzień 17ty z. m. nader smutną zostawił pamiętkę w dobrach Łopacin, w okolicach Ciechanowa, Pcie Przasnyskim położonych; w dniu tym bowiem, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI, po przeżyciu lat 37miu, przeniósł się do wieczności ś. p. Xiądz Franciszek Ostaszewski, Proboszcz Parafji Łopacińskiej. Ś. p. Xiądz Fr: Ostaszewski, początkowo swe nauki pobierał w Pułtusk, zkąd następnie na dalsze kształcenie udał się do Warszawy, i po ukończeniu kursu w Akademji Duchownej, został wyświęcony na Kapłana i naznaczony na Wikarjusza do miasta Czerwińska, zkąd następnie powołany został jako Proboszcz Parafji Łopacin. Przez lat 9 swego tam pobytu, zjednał sobie opinię życzliwego Przyjaciela, troskliwego Opiekuna włościan i zacnego Kapłana. Aby dowiedzieć się czy ś. p. Franciszek obowiązki te spełnił, dość było znajdować się na obrzędzie pogrzebowym, gdzie żal zebranych Sąsiadów, Familji i tłumnych gromad wieśniaczego ludu, rzewnym i przejmującym był tego dowodem. Niemniej także jawne współczucie okazało licznie zebrane Duchowieństwo całego Dekanatu, dla oddania Koledze swemu ostatniej religijnej posługi z przyzwoitą okazałością. Garść ziemi z szczerą łzą w oku, na miejsce wiecznego zwłok Jego schronienia, przez obecnych rzucona, i kilka słów tych pamięci dostojnego Kapłana poświęconych, niechaj przypomni niemogącym się znajdować Przyjaciółom i Znajomym jako Braciom w CHRYSZUSIE, o obowiązku westchnienia za Nieboszczyka do Tronu NAJWYŻSZEGO. — J. K.

Józef Gluziński, Autor cenionego dzieła o Administracji dobrami ziemskimi, oraz historii włościan z okolic Hrubieszowa, umieszczonej w Archiwum K. Wła: Wójcickiego, napisał Nabożeństwo do Śgo IZDORA Oracza, Patrona rolników; rękopism tej nabożnej z serdecznością polską skreślonej książeczki, mamy obecnie pod ręką. W przedmowie skreśla Autor żywot Śgo IZDORA, dalej następują modlitwy, pieśni i litanje, a wszędzie przebija się duch sielską pobożnością owiany, bezpretensjonalny a szczery. Zakończy tę książeczkę Hymn rolników do PANA BOGA, przez Kanonika Katedry Kamienieckiej W. Michała Łomnickiego skreślony. Tyle donieśliśmy wrażenia pó przeczytaniu tej książeczki, że życzylibyśmy jej chętnego nakładcy, zwłaszcza iż dochód z tego dzieła, jest przeznaczony na odrestaurowanie jednego z Kościołów Katolickich.

*Rada Szczęgółowa Szpitala N. PANNY. w Częstochowie*, dla powiększenia szczupłych funduszków i sprawienia potrzebnych utensyljów i efektów w mającym się restaurować gmachu, postanowiła urządzić zabawę fantową w miesiącu Maja. Wiedząc zaś o tem dobrze zaprękanonia, że jak to już miało miejsce w r. z., i w tym zarówno wiele bardzo osób zapragnie się przyłożyć czy to fantem, czy innym jakim darem pieniężnym, do tego dzieła, w odwiecznym grodzie Cudownej BOGA RODZICY, upoważniła Redakcję *Kurjera*, do przyjmowania tak fantów jak ofiar pieniężnych, gdyby takowe wnoszone zostały. Redakcja więc *Kurjera*, pragnąc ile jej możliwości przysłużyć się w tym względzie, otwiera chętnie od dnia dzisiejszego kolumny pisma swego dla wszelkich darów, któremi mieszkańcy miasta zapragną przyjść w pomoc temu zamiarowi Rady.

Zeszyt XV *Biblioteki Warszawskiej* za miesiąc Marzec r. b. wyszedł z druku i zawiera: Pamiątki polskie w Rzymie, przez G. Z. Staropolska miłośc. Urywek pamiętnika, spisany przez J. I. *Kraszewskiego* (dokończenie). Kupiec Wenecki. Dramat *Szekspira*, przekład J. *Paszkowskiego* (dokończenie). Kronika Paryżka, literatura, naukowa i artystyczna. Poezja, Gladyator. Kronika literacka. Rozmaitości. *Beethoven* i jego prace, p. *Jolante*. Korrespondencja. Posiedzenie oddziału archeologii i sztuk w C. K. Towarzystwie naukowem Wileńskiem, odbyte dnia 20 Stycznia r. b. Kronika Bibliograficzna. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Styczeń r. b.

Uzupełniając wzmiankę o różnych tłumaczeniach na język polski *Gramatyki francuzkiej, Noël i Chapsal*, napisanej wyłącznie dla Francuzów; winniśmy dodać jeszcze, że P. Leoncjusz *Landié*, autor kilku dzieł do nauki języka francuzkiego, zastosował tę gramatykę wyłącznie dla Polaków, w edycji wydrukowanej w obu językach, roku 1852. W gramatyce swojej P. *Landié* dodał te wszystkie prawidła, których brak w gramatyce *Chapsal*, do nauki języka francuzkiego przez cudzoziemców, czuć się dawał, i czynił ją tem samem niedogodną w użyciu przez Polaków.

(A. n.) Oddać publicznie sprawiedliwosc zasłuzce, zwłaszcza gdy ta dla dobra ogółu jest podejmowaną, nie tylko się godzi, ale jest powinnością naszą. Podróżując dość często koleją żelazną, zatrzymałem się niedawno jak zwykle na czas dłuższy w restauracji na stacji Granica. Znałem ja i dawniej to miejsce, nienszła zatem baczności mojej nowa zmiana. Usługa rychła, dobór wymienionych potraw, cena umiarkowanaśza jak gdzieindziej, doskonały billard; przyznasz szanowny Czytelniku, że te dogodności nieobojetną są rzeczą dla podróżnego. Miałem się właśnie zapytać, kto wkrótce tak korzystną urządził tam zmianę, kiedy spostrzegłem znanego Warszawianom jako sumiennie wywiązującego się zawsze w przedsiębiorstwie swoim, P. Edwarda *Pytlńskiego*, Restauratora z ulicy Senatorskiej, a który to obecnie jest gospodarzem wybornej restauracji na Granicy. Dogodność tam zawdzięczyć nam potrzeba i nowej Administracji Kolei, która zapewne wejrząc zechce, aby i inne stacje gdzie potrzeba, odpowiednio dla Publiczności urządzone były. Co do P. *Edwarda*, ten przy znanej rzetelności i staraniu, niedozna pewnie zawodu, czego mu z serca życzę; nie mogę się wstrzymać od wyrzecen-

nia głośnej dla niego pochwały. — Podróżujący Warszawian.

*Mazurek le reve d'une jeune fille*, utworu Antoniego *Kątskiego*, ofiarowany znanej amatorce muzyki, Pannie O. *Rückman*, już wyszedł z druku, i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach i składach nót muzycznych, głównie zaś u P. K. *Bernsteina*, w składzie papieru P. *Tytz*, przy ul: Miodowej. Wspomnieć tu należy, że zaraz w pierwszej chwili po ukazaniu się jego, pierwsza edycja w zupełności wyczerpaną została. I nie dziw, sympatyczne bowiem imię autora i Europejska wziętość, są bodźcem do upowszechnienia dzieł jego.

Na Sej werscie na zachód Kielc, na polach pomiędzy wsiami Miedzianna-Góra a Kostomłoty, gdzie poprzednio znany Górnik, *Kazimierz Kossowski*, a po nim Warszawski Bankier *Landau*, poszukiwali rudy miedziano-srebrnej; P. Jan *Szłajnhaur*, dyrygujący zakładem ozdobnych pieców i robót garncarskich ś. p. Bankiera *Steinkellera* w Krakowie, zeszłej jesieni przejeżdżając w tych stronach, przypadkowo dostrzegł pomiędzy glinami z głębi ziemi kopalń wydobytemi, gliny kosztowne a użyteczne, to jest: kamienną, fajansową, porcelanową, farbiarską, oraz wyborne glinki kolorowe, gliny i ility na cegłę ogniotrwałą, dachówkę i rury wodociągowe. Człowiek ten przedsięwziął, uważając korzyści dla kraju z odkrycia tego, zniósł się z P. *Landauem*, a przekonawszy go, że trudy poniesione na szukanie rudy kosztownej, przy pracy odzyskać może, z gliny już wydobytej na powierzchni ziemi, skłonił go do wspólnego zajęcia się tem dziełem. Zakupiono więc czternaście walcących się już murowanych domów w tej wsi, wyrestaurowano je gruntownie, sprowadzono z Pruss, Czech i Saxonji, uzdatnionych rzemieślników, pomimo pory zimowej, ustawiono piece i wypalono rozlicznych kształtów próby naczyń, które na targu Kieleckim wystawiono. Są tam zgliny kamiennej bunclauską zwanej, garnki, imbryki, czajniki, z glin kolorowych doniczki do kwiatów, krosztyny z figurami i arabeskami, figury religijne i mitologiczne, kredy kolorowe do rysunków, rury do wodociągów, cegły ogniotrwałe, dachówki, piece ozdobne z figurami i ozdobami w desenie, oraz rozliczne architekuralne roboty; wszystko to nadzwyczaj tanio pocenione, tak że garncowy garnek z gliny kamiennej wewnątrz biało a zewnątrz kafowo polany, kop: 9 kosztuje. Naczynia porcelanowe i fajansowe są w robocie. Z nadejściem wiosny, wyroby te pokaza się na targach Warszawskich.

(A. n.) Pan W. *Ch*; który improwizacjami swojemi na fortepianie niejednym oklask, a w ślad za nim datak dla ubogich wywołał, nie mając w ostatnich czasach sposobności nie zebrać za swą muzykę, składa dla chorej Z. *Wolskiej*, wygranego od Pana L. Z. rs. 1 przy następującym wierszu, w którym Pan L. Z., tłumaczy się z przegranego zakładu, dowodząc, iż płaci go jedynie za zbytnią wiarę w słowa Panny K. O.

Za to żem wierzył w słowa dziewicy,

Przegrałem rubla, to mało!

Bo za rubelka, o Czytelnicy!

To przekonanie zostało:

Ze, jeśli pomóż zechę biednemu,

I w Panny R. wierzyć słowa,

Kładę sto rubli przeciw jednemu,

Ze znów mnie zwieść jest gotowa! — \*\*\*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. P. rs. 6 dla Felixa *Madru*.— Od Ma: We: rs. 1, i od P. kop: 30, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od P. kop: 70, dla Piotra *Nowińskiego* pod Nr 318, z prośbą, aby tenże westchnął do BOGA o zdrowie dla męża i rodziny.— Od F. G. z Rogowa rs. 1 na Ochronę w Sulejowie.— Od osoby bezimiennnej rs. 3; od J. Z. rs. 1, i od Pelagji rs. 1, dla kilkadziesiąt-letniego małżeństwa pod Nrem 1614.— Od A. W. rs. 1 dla podupadłych Artystów muzycznych.— Od niewiadomej osoby: rs. 2 na światło przed statwą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Kapucynów; rs. 2 na światło przed statwą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów; rs. 2 na konduktora, i rs. 3 na powyższą złotą lamę w Częstochowie.— Od An: Kr: kop: 50 dla sierot z Wierzbna, i kop: 50 dla wdowy po Strażniku pod Nrem 1,006.— Od słabej osoby R. C. rs. 1; od A. S. rs. 1; od N. G. (na intencję małego *Józia*, żeby BÓG raczył darzyć go świętem błogosławieństwem i opieką) kop: 50; od W. P. rs. 1; od Anieli G. rs. 3; od Anastazji B. rs. 1, i od Apolonji J. kop: 50, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od A. P. po rs. 1 na wyższe światła przed Kościołami XX. Kapucynów i Reformatów.— Od Józefa Za: rs. 3 dla zakładu *Felicjanek*.— Od B. P. rs. 1 dla starca *Zak*: pod Nrem 147 na Dunaju.— Od K. O. rs. 1; od P. S. kop: 50; od R. kop: 50; od K. kop: 50; od M. kop: 50; od Do: k. 50; od H. k. 50; od O. rs. 1; od F. M. k. 50; od Weinlow k. 30; od Laka-soff rs. 1; od Ch: k. 30; od K. kop: 50; od A. K. k. 50; od S. kop: 50; od M. J. kop: 30; od D. K. kop: 50; od G. T. kop: 50; od W. kop: 50; od R. kop: 50; od W. k. 50, i od N. rs. 1, dla *Golanowskiej* wdowy po Strażniku z czworgiem dzieci pod Nrem 1006.

Lekarz *Jozue Sternschuss*, mieszka przy ulicy Franciszkańskiej, w domu P. F. *Loewenfisch*, przyjmuje chorych od godziny 3ciej do 5tej po południu; biednych bezpłatnie.

Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ul. Miodowej N° 496, odebrała następujące nowości: *Boża Czeladka*, opowiadanie w 3ch częściach, 3 tomy, przez J. I. *Kraszewskiego*, rs. 3 k. 50; *Wyprawa po żonę*, powieść, 2 tomy, przez *Józefa Korzeniowskiego*, rs. 2 k. 50; *Dziś i wczoraj*, rysy biograficzno-obyczajowe i bajki, przez *Onegdajskiego*, wydał *Antoni Sowa*, 2 tomy, rs. 2; *Felicjta*, czyli Męczennicy Kartagińscy, dramat w 5ciu aktach, przez *Edwarda-Anto: Odyńca*, wydanie drugie, rs. 1 k. 20; *Pamiętniki Kuratora Magazynów*, napisał *Antoni Nowosielski*, rs. 1; *Życie, Nauczanie i śmierć Sokratesa*; napisał *Michał Głiszczyński*, rs. 1.

W Radomiu znajduje się 10 sztuk monet, nadesłanych przez Burmistrza *Dyonizego Sosńskiego*, które znaleziono pod m. Szydłowem, w Pcie Stopnickim, przy plantowaniu drogi, d. 12go Listopada 1857 r.; włościanin *Paweł Pyrka*, ze wsi Woli Kurozweckiej, kopiąc rydłem, rozbił garnek kwartowy, w którym było sztuk 900, i te do dalszej decyzji złożono w kassie miejskiej. Z dziesięciu powyższych sztuk, pięć mają średniej cal jeden, a pięć sztuk trzy czwarte cala, są stepowane między rokiem 1509, a 1545. Jedna sztuka większa i pięć mniejszych mają stępel Królestwa Polskiego, jedna miasta Gdańska, a trzy *Alberta Margrabi Brandeburskiego*.

W Radomiu, o 1ej godzinie w nocy dnia 13 Lutego r. b., przy domu *Jana Nowickiego*, w ulicy Lubelskiej, spaliły się składy, stajnie i wozownie, w których wszelkie ruchomości straciło dwóch Inżynierów i Doktor Sztabowy. Dzielny ratunek szczególniej żołnierzy z pułku *Kostromskiego*, przeszkodził szerzeniu się pożaru. Przy skrzętnem rozbierniu sąsiedniej przyległej budowli, gdy przestrzegano żołnierzy aby się nie narażali, jeden odpowiedział, że na to jest żołnierz aby ginął w obronie własności.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszły: *Starościna Belzka* (*Gertruda z Hr: Komorowskich Hr: Potocka*), opowiadanie historyczne 1770—1774, przez J. I. *Kraszewskiego*, 2 tomy, rs. 2 k. 40. *Wspomnienia z podróży* po Tartarji, Tybecie i Chinach, w latach: 1844, 1845 i 1846 odbytej, p. *Xdza Huc*, z fraczkiego przełożył Dr Med: *Alexander Kremer*, rs. 3.

Donosimy Czytelnikom naszym, iż istniejąca w Warszawie fabryka wyrobów rękawicznych P. *Züfferblata*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476, obok nagromadzonych tamże w znacznej ilości tego rodzaju towarów krajowych i zagranicznych, jako to: rękawiczek, krawatów, i t. p.; zaopatrzoną została prócz tego w wyborowe płótna Irlandzkie, Szląskie i t. d., z których wyrabiana jest bielizna gotowa w najświeższym guście i fasonie. Oprócz tego są z zagranicy sprowadzone koszule kolorowe i pikowe, a wszystko to po cenach umiarkowanych. Ktoby więc chciał korzystać z tego, może każdodziennie zgłosić się do tejże fabryki.

Na pęknięcie kaloszy gutta-perchowych, wynalazł doskonały środek P. *Apfalzweig*, zamieszkały przy rogu ulicy Elektoralnej i Przechodniej Nr 797, na 3m piętrze, wchód przez bramę. Zupełnie bowiem rozdarty kalosz spaja z taką dokładnością, że ani śladu zniwiedzenia dostrzedz później nie można. Ale część ta zajęcia Pana *Apfalzweiga*, jest tylko dodatkową, gdyż głównie on zyskał sobie wzięcie przez sklejanie i naprawianie uszkodzonych figur i wszelkiego rodzaju statuetek, czy to z marmuru, czy porcelany, czy słońiowej kości i t. d. Sztukę tę doprowadził on do tak wysokiego stopnia, że zaprawę podziwiać należy tę jego zręczność i nadzwyczajną dokładność, a szczególniej też w najtrudniejszym zadaniu, jak np. dorabianiu różnych odluczonych części, tak, że następnie śladu nawet uszkodzenia dostrzedz nie można.

W Radomiu bawi kompanja Artystów, pod dyrekcją P. *Willardt i Schultza*, sztuk akrobatycznych, mimicznych, pantomicznych i bioplastycznych, z Teatru Berlińskiego. Wielkie swoje przedstawienia okazuje w sali Resursy Radomkiej, gdzie się szczególniej odznacza młoda Panna *Emma Willardt*, przodem i tyłem tańcząca na wyciągniętej linie ze sceny aż na galerję. Za opłatą pierwszego miejsca po kop: 45, a drugiego kop: 30; za dzieci płacą połowę.

Użyteczne *szpagatniki* czyli podstawy przenośne, w których mieści się na walcu ruchomym pęczek szpagatu, a wyżej stale osadzony nożyk do przecinania go, ukończono w fabryce *Mintera*; cena ich rs. 1 k. 50. Przy sposobiono też *machinki do rąbania cukru* z podstawami drewnianymi, po rs. 2 kop: 25; oraz *kosze żelazne doroznoszenia drzewa* po mieszkaniach, po rs. 2.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 16 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do domu badań 3, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policji 9, wypuszczono na wolność bez dozoru 4; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 29, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy 15.

Upraszam niniejszem WW. Panów Rzeźbiarzy, którzy się zgłosili racyli z projektami co do wystawie się mającego pomnika dla ś. p. Ludwiki *Rywackiej*, ażeby plany swoje wraz z anszlągami, nadesłać mi zechcieli przed końcem b. m. pod Ner 1677 przy ulicy Marszałkowskiej. — R. *Morozowicz*.

W przyszły Poniedziałek, dnia 15 b. m., przypada *pełnia Księżycowa* i zaćmienie *Słońca* obrączkowe. Ciekawo to zjawisko natury, będzie widzialne w całej Europie, w wschodniej części Ameryki Północnej, w północnej części Ameryki Południowej, w północno-zachodniej stronie Afryki i zachodniej części Azji. Dla Warszawy zaćmienie to będzie cząstkowem; początek jego nastąpi o godz. 1 min: 33; środek o godz. 2 min: 44; koniec o godz. 3 min: 56 po południu, podług czasu średniego Warszawskiego. Zaćmienie trwać będzie godzin 2 minut 23. W chwili środka zaćmienia o godz. 2 min: 45 po południu, wielkość zaćmienia wyniesie 9 cali, czyli że *Księżyc* zakryje *Słońce* w trzech czwartych częściach jego średnicy, tak, iż pozostała nie zakryta część tarczy *Słońca*, pokaże się w postaci łuku świetnego, podobnego kształtem do jasnego różka, w jakim się nam *Księżyc* trzeciego dnia po nowiu przedstawia. Pomimo zakrycia tak znacznej części tarczy słonecznej, nie nastąpi jednak zupełna ciemność. Dla niektórych miejsc północnych, jako to: Chrystjanji, Greenwiche, Londynu, Oxfordu, Sztokholmu, Upsali, zaćmienie to będzie największem, gdyż tylko mały skrawek tarczy słonecznej pozostanie niezakrytym. W ogóle zaćmienie to będzie dla pewnych miejsc obrączkowem, dla innych cząstkowem, a nigdzie całkowitem. Jakkolwiek nie będzie to ów wspaniały widok jaki mieliśmy w roku 1851, przecież warto aby była w Poniedziałek pogoda, bo zaćmienie przez zakopane szkło, da się dogodnie obserwować.

Wciągu tego roku przypada 25cio-letni jubileusz, jednego z ulubieńców sceny, P. Aloizego *Zolkowskiego*, jako Artysty Dramatycznego.

Osoba, która zniewolona była do przyjęcia tytułem wynagrodzenia rsr. 30 od Wgo A. *Brz.*, złożyła takowe w Redakcji *Kurjera* na krzyżce Starców i kalek pod opieką Warsz. Tow. Dobroczynności zostających.

Znana Redaktorka pisma poświęconego płci pięknej, w języku polskim p. n. *Magazyn Mód*, w sprawozdaniu swoim o modach w Nrze 6 *Magazynu*, mówi między innymi: Gwipiury już są nie modne, za to haft atłaskiem coraz więcej się wdiera w panowanie; mamy też mnóstwo fabrycznych kołnierzyków, czepeków, zarekawków, chusteczek od nosa, falbani szlerek ładnymi wzorami, które świeże, nie ustępują ręcznym robotom, ale po praniu tracą swoją delikatność, wypukłość, a lubo haft atłaskowy ręczny ładnie wyrobiony, jest drogi, przecież Damy znające się na jego wartości, przekładają haft ręczny. Mamy u nas haftarki tak dokładnie usposobione, że hafty ich równają się najdoskonalszym Paryżkim.

W Zakładzie Śej *MARTY* jakże wiele znajdujemy pięknych i dokładnie wyrobionych haftów atłaskowych, jest to prawdziwie pracownia dla sztuki pięknej; haftu robotek istnie koronkowych; jaka delikatność w listkach, jaka proporcjonalność w kwiateczkach najdrobniejszych, jakie dzierganie wzorowe ząbków, a całe zahaftowanie czepekka, kołnierzyka, zachowuje podobieństwo jakby malowane piękno wzoru. Zasłonki lubo dopiero od *Marc*a bywają używane, przecież w *Paryżu* już zaczynają nosić, więcej jednak białych jak czarnych widać, a co do kolorowych, tych wcale nie używają. — Cieszymy się, że tak prawdziwa znawczyni, jaką jest wspomniana Redaktorka, z taką bezstronnością oddała sprawiedliwość zakładowi Śej *MARTY*, dla którego Damy tutejsze tyle poświęcają trudów, zabiegów i staranności.

Pszczolnictwo w kraju naszym było jedną z najważniejszych gałęzi przemysłu gospodarskiego, miód był ulubionym trunkiem praocjów naszych, mało otrzymaliśmy w spuściznie na drodze literackiej pomników, któreby obznajmiły nas ze sposobami chowu pszczoł, jakich naddziadowie nasi używali, jednym prawie jest *Nauka około pasiek*, przez *Walentego Kąckiego* w 1612 r. spisana w *Komarnie*, drukiem ogłoszona w *Zamościu* r. 1614; jest to dzieło pracy mozolnej, ozdobione kilkunastoma rycinami, które wybornie zapoznaje z ówczasowem postępowaniem z pszczolami. Przypadkowym sposobem otrzymaliśmy exemplarz dobrze zachowany tego dzieła; w chęci przeto będzie dorzucenia chociaż jednego ziarna na pożytek literatury pszczolarskiej, w zamiarze jedynie nauki i praktycznego pożytku ziomków naszych, bez osobistych widoków chcielibyśmy w przedruku z dopiskami ogłosić obecnie dzieło naszego protoplasty i ojca literatury pszczolarskiej w Polsce; mniemamy, że myśl naszą pojmie ogół rolników polskich, i chętnie przyjdzie z materiałą pomocą, przez nabycie biletów prenumeracyjnych na dzieło, które może być pożytecznym praktycznym pszczolaczom, i stanowić ozdobę prawdziwą biblioteki polskiego rolnika. Cenę za exemplarz ozdobiony drzeworytami w textcie, oznaczamy rs. 1, wyrównującą kosztom druku, a biletów prenumeracyjnych nabyć można za zgłoszeniem się osobistemu lub pismieniem franco pod adresem: do *Adama Mieczynskiego*, w *Warszawie* Nr 760, ulica Elekoralna. Lista prenumerujących zamieszczoną będzie.

W tych dniach zwiedziliśmy fabrykę fortepjanów P. S. J. *Luberadzkiego*, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1254 exystującą, i znaleźliśmy instrument jego należycie pod każdym względem wykończony. Oddając niniejszem zasłużoną pochwałę fabryce P. *Luberadzkiego*, polecemy ją względem szano: Publiczności. — Ig: F. *Dobrzyński*, z kilku Kolegami.

Z *Przasnysza*. — *Karnawał*, to godło rozrywek i zabaw, i u nas panowanie swoje rozpotał. W mieście powiatowem *Przasnyszu*, dane były dwa bale, z których ostatni odznaczył się nie zwykłą świetnością i ożywieniem. Zawdzięczamy to poczęści uprzejmej gościnności *Gospodarza* balu W. *Ciemniewskiego*, jako też licznym gościom przybyłym z różnych okolic. Tańce przeciągnęły się do bej z rana; ubiory były gustowne, a najwięcej zwróciły uwagę: suknia popielata z ciężkiej materji *Pani K.*, jednej ze znakomitych Dam tutejszych, i tarlatanowe różowe, *Panien JJ.*, które po-ras pierwszy

ukazały się w naszej okolicy. Tym sposobem wszyscy zostali zadowoleni, bo i Szpital zyskał, młodzież się zabawiła ochoczo, i każdy z jakimś błogiem wspomnieniem opuścił salę balową.

Wczorajsze przedstawienie gabinetu figur mechanicznych w sali Warsz: Tow: Dobr., ściągęło znaczną liczbę ciekawych, zwłaszcza gdy dochód z tego przeznaczony został na korzyść biednych pod opieką tegoż Towarzystwa zostających. Tak więc właściciel gabinetu P. Tietz, zamykając widowiska swoje, zakończył je dobroczynnym celem, który z własnego dokonał natchnienia.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do Warszawy, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czet: 4,524, pszenicy czet: 4,691, jęczmienia czet: 2,246, owsa czet: 3,300, grochu czet: 1,058, gryki czet: 1,111, kaszy jęczmiennej czetw: 561, mąki pszennej pyłkowej czet: 529, kartofli czetw: 1,227, siana fur 1,736, słomy fur 541.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 kop: 45; za obligi Skarbowe oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 67, dają rs. 90 kop: 34, wartość kuponu rs. 1 kop: 75<sup>9</sup>/<sub>16</sub>; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 87, dają rs. 14 kop: 85, wartość kuponu kop: 12<sup>2</sup>/<sub>3</sub>; za Rossyjską pożyczkę zr. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 111 kop: 33, wartość kuponu rs. 2.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: Żona która oknem wyskoczyła, Wszyscy po 2-kroć; po Kom: Raptus, Wszyscy, i oddzielnie Pani Bakalowicz i P. Żółkowski po 3-kroć, oraz Pan Damee 2-kroć; po Krotchwili Szwaczka Warszawska, Panie: Bakalowicz 2-kroć i Mazurowska.

Stokfiszę utrzymują, że post najwięcej kosztuje ich życia, bo ich najwięcej konsumują; ale najwinniejszy w tem wszystkim jest Pan Riedel przy ulicy Nowo-Senatorskiej, który z tak suchego materiału, tak pulchny i smaczny robi.

Dziś i codzień, w Dolinie Szwajcarskiej, muzykalna zabawa, pod kierunkiem P. K. Huth.

ANGLJA. Londyn, 2go Marca. — Rodzina Królewska wczoraj po południu szczęśliwie przybyła do Osborne. — Wszyscy obecni tu Posłowie składali wczoraj swe wizyty nowemu Sekretarzowi Stanu do spraw zagranicznych, Lordowi Malmesbury, w pałacu Ministerstwa tegoż wydziału. — Times i Herald dziś donoszą za najpewniejszą wiadomość o podaniu się do dymisji Lorda Stratford de Redcliffe z poselstwa, nie wspominając wcale, kto będzie jego następcą. — Też same dzienniki donoszą, że Lord Cowley pozostanie na posadzie w Paryżu, przynajmniej na czas jakiś, a to z tego powodu, że jako wtajemniczony podczas układów o pokój w rozmaite zawile kwestje dyplomacji Angielsko-Oryentalnej, trudny był do zastąpienia przy zbliżających się konferencjach. (St: Anz:).

AUSTRIA. Wiedeń, 3go Marca. — Słychać, że Cesarz i Cesarzowa zamierzają w ciągu nadchodzącego lata zwiedzić Galicję i Czechy. (Neue Pr: Ztg).

AZJA. — Paryżki dziennik Patrie donosi pod datą 24go Stycznia z Kalkuty, że o 20 godzin drogi od tego miasta, Anglicy stoczyc musieli walkę z zbuntowanymi mieszkańcami lesistych gór. Plemię to Kulies zwane, należy do pierwotnych mieszkańców Indji, a nie do Hindusów.

Chociaż uzbrojeni są tylko w łuki, dzidy i topory, jednak stawili silny opór wojskom regularnym, a cofającym się Sikkom zadali wielką klęskę. — Jeden z dzienników Angielskich pisze, iż w Lucknow w niewoli znajduje się trzy kobiety angielskich. Dwie z nich są to wdowy po Oficerach angielskich, ale zdają się dotychczas nie wiedzieć o skonie mężów. Sir James Outram dowiedziawszy się o ich niewoli, ofiarował krajowcom 15,000 fun: stż.: Lord Canning następnie podwoił tę ofiarę. (Neue Pr: Ztg).

CHINY. — Kontr-Admirał Francuzki Rigault de Genouilly, proponuje w miejsce zamierzonej wyprawy przeciw Kochinchine, założenie osady w Korei, co uważa za daleko korzystniejsze. Tak też i jest w istocie. Korea, półwysep rozciągający się od Mandżurji ku południowi, leży prawie w środku między Japonją i stolicą Państwa Chińskiego, a kto tam się osiedli, będzie miał niejako w swym ręku przystęp do Pekinu. Dotychczas półwysep jest zupełnie zamknięty dla Europejczyków, a mieszkańcy jego, mieszanina Mandżurów i Chińczyków, zostają pod władzą despotów, płacących haracz Japonji i Chinom. — Z Kantonu 12go Stycznia donoszą, że tymczasowy Rząd tameczny rozpoczął swe czynności. Kościoł misji Katolickiej, meczet Mahometański i świątynie Buddystów, zostały otwarte, dowóz żywności zapewniony, a handel zdaje się ożywiać. (N. Pr: Zng).

FRANCJA. Paryż, 3go Marca. — Wczoraj, w biurze Ciała Prawodawczego, oprócz czterech sprawozdań z projektów do praw czysto miejscowej natury, złożono trzy inne, mające więcej ogólnego interesu. Pierwsze dotyczy otwarczenia kredytu dodatkowego 1,200,000 fr., na tajne wydatki dla bezpieczeństwa publicznego. Drugie dowodzi, że Rząd nie myśli o zmianie systematu dotychczasowego w monopolu tabacznym, gdyż domaga się kredytu nadzwyczajnego 2,626,000 fr. na urządzenie fabryk tabak w Chateauroux, oraz powiększenie fabryk w Dieppe i Toulouse. Trzecie sprawozdanie ściąga się do kredytu 499,450 fr., żadanego przez Ministra wyznań na wykończenie nowej Katedry w Marsyliji. — Dekretem z d. 25go Lutego potwierdzony został wybór PP. Geoffroy Saint-Hilaire i Luttre, na Członków Cesarskiej Akademji Medycznej, w miejsce zmarłych Darcet i Arago. (St: Anz:).

Na dzień 16ty Marca, rocznicę urodzin Następcy Tronu, spodziewane są liczne nominacje między urzędnikami, oraz awanse w wojsku. — Dwie bomby eksplodujące, które podczas zamachu d. 14go Stycznia na ulicy i przy Pierim znalezione były, zostają przechowane w muzeum artylerji, obok maszyny piekielnej. — Departament Hautes-Alpes, liczył w 1856 r. 129,000 mieszkańców, gdy tymczasem jeden 8my cyrkuł Paryża liczył ich 144,000. — Zandarmerja po prowincjach ma być powiększoną znacznie. (N. P. Z.).

Wkrótce spodziewaną jest w Paryżu Hrabina Montijo. — Domyślny Następcą Tronu Oude, zaprosił Członków Ciała Dyplomatycznego na pogrzeb zwłok stryja swego. — Kilka dzienników ogłosiło już rozbiór noty, jakoby przesłanej przez Hr: Malmesbury, w odpowiedzi na znaną depesę Hr: Walewskiego. Jakkolwiek ta nota może się znajdować już w ręku Lorda Cowley, jednak ten nie doręczył jej jeszcze, i dla tego wszelki rozbiór musi być albo fałszywym albo przedwczesnym. (Io: Bel:).

**ROZMAITOŚCI.** — Jules Janin wydał znowu w guście kolendowym lekką książeczkę pod napisem: *Les Symphonies de l'hiver*. Jest to jakby drugi tom *Des Petits bonheurs*, które rok temu zyskały wielkie powodzenie w Paryżu, a o których wspomnieliśmy w swoim czasie. W książce tej opisuje autor motylcze życie wielkich pań i paniców, których imiona przez zbytnią grzeszność uwieczniła historia francuzka. Wszystkie te różowe widma zeszłego wieku, wszystkie z tej epoki wspomnienia *de l'ancienne France galante*, przesuwają się tu jak w kalejdoskopie, którego kapryśne wzory illustrowała biegła ręka *Gabarnie*. — Z galerji obrazów Akademji Sztuk Pięknych w Wiedniu, skradziono w zeszłym miesiącu, kosztowny obraz olejny Adrijana *Ostade*, przedstawiający dwóch chłopów, z których jeden czyta gazetę. — W Chioggia pod Wenecją, ukazało się dnia 5go Stycznia, szczególnie meteorologiczne zjawisko. Podczas mroźnego powietrza, gwałtownej śnieżnej zamieci i ostrego wiatru, usłyszano o siódmej godzinie rano straszny huk, i równocześnie postrzeżono jasność do błyskawicy podobną. We dwie godziny później zwrócono uwagę na wznośzące się dymy, i odkryto, że pioran stopił ołowiane pokrycie Kościelnej kopuły, a płynący ołów, zapalił rusztowanie dachu. Od dachu zapaliła się dzwonica, a dzwony, których przepalone belki utrzymać nie były w stanie, pospadały na ziemię. Zegar na wieży szedł jak zwykle. To zdarzenie ma na wszelki przypadek jakąś meteorologiczną przyczynę, gdyż pomimo wielkiej burzy i śniegu, słyszano ten huk daleko, i postrzeżono tę jasność błyskawicy także nie w małej odległości. — Augsburski Magistrat ogłosił następujące obwieszczenie: »Jacyś zuchwalcy napadają od kilku dni na publicznych ulicach w wieczornej porze młode dziewczęta, a przytrzymując im usta, ucinają warkocze i uchodzą z uciętą kosą. A ponieważ dotąd niepowiodło się, pomimo najusilniejszych starań odkryć złoczyńców, więc zapewniam się nagroda 25 zlr. dla tego, kto albo sam odkryje złoczyńcę, albo naprowadzi na ślad do odkrycia.« — »Ach! Pani jesteś wypukłą!« rzekł pewien dowcipniś do otylej niewiasty. »Mój Panie, nie każdy może być tak płaskim jak Waćpan,« odpowiedziała.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Andrychiewicz Aug: Ob: z Przyborowice nr 585; Biesiekierski Lud: Ob: z Budzynowa nr 585; Czerwiński Ign: Ob: z Włocławka nr 585; Fedorow Marja Żona Pułkow: z Petersburga nr 613; Malczewski Kajet: Oby: z Dorochnicy nr 414; Plautin Porucz: z Petersburga nr 476; Soltykow Porucz: Gwar: z Petersburga nr 634; Walewski Stan: Oby: z Zieleńca nr 601.

*Wyjechali*: Bakowiński Cypr: Ob: do Brzezna; Dębski Apolin: Ob: do Przybujewic; Pstrokoński Adam: Ob: do Łękińska; Wojciechowski Tytus: Oby: do Poturzyna.

*Przyjechali koleją żelazną*: Biedroński Leon Malarz z Krakowa nr 404; Jurewicz Marsz: Szlachty Gub: Witebskiej z Paryża nr 414; Hr. Kwilecki Józ: Szambelan Dw: N. Króla Pruskiego z Berlina nr 1374; Miłosz Fran: Profesor Instytutu Szlachec: z Drezna nr 1565; Rospopow Pułkownik, Dowódzca Warszawskiego Dywizjonu Żandarmerji, z Granicy.

*Wyjechali koleją żelazną*: Biddle Elżbieta Oby:, i Burakow Walerjan Ob: do Paryża; Guradze Ferd: Dr Filozofji do Mysłowic; Lubański Leon Porucz: Wojsk Francuzkich do Paryża.

### DONIESIENIA.

**BANK POLSKI.** — Ogłasza, iż w d. 19/31 Marca r. b. o godz. 12 w południe, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się publiczna in plus licytacja, przez opieczetowane deklaracje, na sprzedaż nabytych przez Bank po Gustawie Rejchel, dwóch DO-

MÓW Fabrycznych w m. Zgierzu pod N° 151 i 152 położonych, wraz ze znajdującymi się w nich Maszynami do robienia sukna. Każdy chęć kupna mający, przy deklaracji, winien złożyć Kwit Kassy Banku, na wniesione wadium rsr. 900 w gotowości lub papierach publicznych, krajowych, z właściewi kuponami. Szacunek za powyższe Nieruchomości i Maszyny, ustanawia się na rs. 7,692, a mianowicie: za Domy rs. 6,702; za Maszyny rs. 990; jedna czwarta szacunku Dmów icała wartość Maszyn wraz z przewyżką na Maszyny postąpioną cenę do licytacji podaną, winna być zaraz po przyznaniu nabycia zapłaconą, lub też może być za oddzielnem hipotecznem przez Bank przyjętem zabezpieczeniem, pozostawioną do spłaty półrocznemi ratami w ciągu lat 6, z procentem 5%, rocznie, reszta zaś to jest 3/4 szacunku za Domy i to co na licytacji postąpionem za nie będzie, rozłoży Bank do zwrotu w ciągu lat 20 półrocznemi ratami z procentem 5%. Bliższe warunki tej licytacji, są do przejrzienia w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, i w Magistracie m. Zgierza, tudzież u Administrującego Pomocnika Rewizora Skarbowego Powiatu Łęczyckiego, który i same Nieruchomości, jako też Maszyny okaże. — Prezes, Rzeczywisty Radaca Stann, B. *Niepokojczycki*. Naczelnik Kancel., Radaca Koleg., *Łubkowski*.

Artylleryjski Garnizon Alexandryjskiej Cytađeli, niniejszem zawiadamia, że w dniu 17 Lutego (11 Marca) o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż niezdatnych do użytku skórzanych rzeczy; mający przeto chęć kupna takowych, mogą się zgłosić do Kancelarji wspomnianego Garnizonu, z konsystującą pieniężną gotowizną. — Dowódzca Garnizonu, Podpułkownik *Golikow*.

Dwie **Komody** jesionowe, nowe, są do sprzedania za przystępną cenę, razem lub pojedynczo, u Stolarza Sampolińskiego, przy rogu ulic Rynek Starego-Miasta i Krzywego-Koła. Za suchość drzewa i dobrą robotę, Właściciel ręczy.

W **CUKIERNI** Trojanowskiego, przy ulicy Nowy-Swiat, dostać można **Makowników** do Herbaty, nowy gatunek Ciast, funt po kopiejek 15. **Maraskiny** w różnych gatunkach, z przyjemnym smakiem, funt po kopiejek 30. **Babki** Wilejskich i Podolskich. **Karmelków** Francuzkich, **Czekolady** preperowanej. **Masła** kakaowego funt po Rs: 1, z czem poleca się łaskawym względem.

Potrzebna jest **PANNA** na Prowincję, uzdatniona do wszelkich robót, a mianowicie do krawieczyzny i gospodarstwa Domowego. Wiadomość w Hotelu Angielskim pod Nr 10.

**Rządca Dóbr** z Pruss, posiadający języki Polski i Niemiecki, znający gospodarstwo trzypolowe i płodozmiennę, oraz klasyfikację owiec, który od 10u lat zarządza znacznymi Majątkami w kraju tutejszym, na co ma chlubne dowody, życzy objąć podobny Zarząd zaraz, lub od 1go Kwietnia, albo przyjąć obowiązki Rządcy domu w Warszawie, Kassjera, Buchhalteru w znacniejszych Fabrykach. Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 1588/3, w oficynie, na ganek.

**DOBRA** do sprzedania za Rs. 21,000 lub w zamian za Dom w Warszawie, odległy od Warszawy mil 8, od Mińska 3, a od Nowobudującej się kolei Petersbursko-Warszawskiej mil 2. Rozległość dziesiatin 450 (włók 30 1/2 miary n. p.) Lasu dzies: 150 (włók 10). Grunt żytni i pszenny. Dochody w połowie stałe. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 2464, u Właściciela domu.

**ZAKŁAD ROLNICZO-PRZEMYSŁOWO-LESNY**, przyjmuje obstalunki na **DRZEWA** owocowe w najcenniejszych gatunkach z najwięcej renomowanych Szkótek Francji i Niemiec. Zmówienia mogą tylko do dnia 20 b. m. być czynione. *Ostrowski et Comp.* przy uli: Rymarskiej N° 742, wprost Kom: Skarbu.

Potrzebny jest od Śgo Jana r. b., wykwalifikowany **Ekonom** lub **Rządca Dóbr**, Rawaler, opatrzonej w chlubne świadectwa, Zgłosić się można na 2e piętro, od frontu, w domu Wgo Zaleskiego Professora, przy ulicy Wareckiej.

Do Składu Nasion Dra F. BETZHOLD, przy ulicy Senator-  
skiej obok Resursy, nadszedł transport **Świeżych Nasion**  
ogrodowych, polnych, leśnych, kwiatowych, jako to: Buraków,  
Roniżyny, Lucerny i t. j.; oraz **Worków** węgierskich, ko-  
nopnych drylichowych, bez szwu; — także dostać można **Cu-  
kru** w głowach i w mączce po mierzanej eencie; **Musztardy**  
różnej; **Jabłek** i **Gruszek** suszonych, **Drożdży** funto-  
wych; **Octu** winnego i estragonowego, również **Proszku**  
Perskiego na robactwo. (Spis różnych Nasion na r. b. otrzymać  
można gratis.)

**Dom i Fabryka** z potrzebnymi narzędziami, u-  
tensyljami etc., ze Stajnią, Wozownią, i innymi go-  
spodarskimi zabudowaniami i ogródkiem, przy bieżą-  
cej wodzie, w mieście Zgierzu, przy ulicy przynycpalnej  
na sprzedaż z wolnej ręki; — w domu tym istnieje Skład My-  
dła i Świec, od lat kilkudziesięciu. — Oprócz tego do nabycia  
**DOM** z Ogrodem obszernym w dobrej glebie i z łąką. Wiado-  
mość franko, u Właściciela Wilh: Schlabitz w Zgierzu.

Są do sprzedania różne **NASIONA** Pastewne, a mianowicie:

**Buraków** Cukrowych Quedlinburskich.

**Koniczyna** Czerwona,

„ Biała.

**Rajgras** Angielski.

**Hankurydza** v. Roński Ząb.

**Wyka** szara i **Eubin** żółty.

Wiadomość każdego czasu w domu gdzie był Urząd Loterji,  
przy ulicy Nowy-Świat pod N° 1319/20 w Rantorze Głównym  
Loterji Kłasykowej. — M. Goldstein.

Piotr Dirks, posiada z Pruskiego kraju dwie **Młockarnie**,  
do przestawiania z klepiska na klepisko, i przewiezienia z folwar-  
ku na folwark; wymłacają dobrze na godzinkę kop 2 $\frac{1}{2}$  lub 3, Zbo-  
ża tak jarego jako i oziminy. — Jeżeliby życzył sobie posiada-  
jący zboże wymłacać, raczy się zgłosić do wsi Targówka pod Pra-  
gą. Wyjaśnia, że potrzebuje 4ry konie, człowieka do tychże, jak  
również dwóch ludzi i siedem kobiet, a za wynłócenie korzec pi-  
ętnasty. — Piotr Dirks.

W dobrach Włodawskich, położonych w Pow: Ra-  
dzyskim, nad rzeką Bugiem, są do wydzierżawienia  
od 1 Lipca 1858 r., **PACHTY KRÓW**, a miano-  
wicie: w Folwarkach: Rożance krów 60; Staw-  
kach krów 66; Koralówce krów 30; Kaplonosach krów 100;  
w Wyrkach krów 30; w Adampolu krów 60; w Połodzie krów  
60; w Okonacie krów 30; w Dubku za Bugiem krów 30. Do dzier-  
żaw tych Pachtów, sami tylko Chrzęścjanie przypuszczani będą.  
O warunkach dowiedzieć się można w Kancelarji Główniej JJWW.  
Hr. Zamoyskich w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod N°  
472, codziennie od godz: 8 rano do 4 po południu, lub na gruncie  
w Zarządzie Dóbr. Deklaracje przyjmowane będą tylko do 15  
Kwietnia r. b.

**Dobra** prywatne Zdzieszulice w Pow: Piotrkowskim Gub:  
Warszawskiej położone, są z wolnej ręki do sprzedania, obejmują  
rozległości przeszło dzies: 22 $\frac{1}{2}$  (włók 47 miary n. p.), czyli m.  
1433 pr: 284. Każda takowa włoka po rs. 750. Dobra te są od-  
ległe od miasta Powiatowego Piotrkowa wiorst 21, od m. Rozpry  
w. 14, od m. Radomska w. 21, od m. Fabrycznego Bełhatowa w.  
3, i od m. Parafialnego Grocholic dwie wiorsty. Na tych Dobrach  
zaciągnięta jest Pożyczka niewymagalna z funduszu Edukacyjn-  
ego rs. 9750 z procentem 5% opłacającym w 2ch ratach rocznie,  
i Summa z Tow: Kred: Ziems: rs. 2505. Bliższa wiadomość u W.  
Xaw: Dąbeckiego Obrońcy przy Sądzie w Piotrkowie, i u Właści-  
ciela tychże dóbr — A. D.

**MAPPE** Topograficzna Królestwa Polskiego w 60  
Sekcjach, nabyć można w Składzie materiałów pi-  
śmiennych J. G. A. nhold, przy ul: Senator: Nr 496.

**Wieś** Romaszki w Pow: Radzyskim Gub: Lubelskiej położo-  
na, rozległości ogólnej dzies: 1185 (włók 79) mająca, w tem lasu  
dzies: 285 (włók 19), łąk ilość dostateczna, powiększej części  
gruntowych, do sprzedania z wolnej ręki w każdym czasie, z In-  
wentarzem żywym i martwym, lub bez tego. Wiadomość u Wła-  
ściciela na gruncie od m. Międzyrzecza wiorst 21.

**Folwark** dziedziczny, 35 wiorst od Warszawy, z prawej  
strony Wisły położony, mający wysiewu oziminy korcy 50, i  
w odpowiednim stosunku jarzyno, siana gruntowego far parokon-  
nych 50, drzewa opałowego na swoje potrzeby, propinacje, zabu-  
dowania porządne, jest do sprzedania każdego czasu pod korzy-  
stnymi warunkami. Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, u  
Właściciela domu pod Nr 962 na rogu ulicy Targowej i Skó-  
rzanej, przy Gościnnym Dworze.

W dobrach Ordynacji Zamojskiej, jest do wydzierżawienia na  
lat 24 od dnia 1 Lipca 1858 r. do ostatniego Czerwca 1882 roku  
**Folwark** beznależniczy **Wyżnica** w Powiecie Zamoj-  
skim, Gub: Lubelskiej położony, odległy od miasta Pow: Janowa,  
mil 3; od miasta okręgowego Kraśnika  $\frac{1}{2}$  mill. Rozległość tego  
Folwarku wynosi morgów 592 pretów 46, czyli dziesiątin około  
300. Zasiwy ozime są zaprowadzone, zasiwy zaś jare na rok  
bieżący nowy dzierżawca zaprowadzić będzie obowiązany. O bliż-  
szych warunkach powziąć można wiadomość u P. Szeptch, Rządy  
klucza Stróżkiego, we wsi Stróży, pod miastem Kraśnikiem, Gub:  
Lubelskiej zamieszkałego. Ostateczny termin dla zgłoszenia się  
konkurentów, oznacza się do dnia 1go Kwietnia r. b.

**Kolonja** Włodzimierzów w Gub: Warszawskiej w Pow:  
i Okręgu Piotrkowskim, wiorst 10 od Piotrkowa i Kolei żelaznej,  
obok szose, w Gminie Łęczno, gruntu dzies: 75 (włók 5), nowo-  
polskiej miary, z budynkami w dobrym stanie, jest do sprzedania  
z Inwentarzem lub bez tegoż. Wiadomość na gruncie.

Mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, że przy ulicy  
Kraakowskiej-Przedmieście N° 441, wprost odwachu w domu  
P. Pawlik, wyrabiają się tak pojedyncze **ZĘBY** jak i cał-  
kowite rzędy, wybornej dobroci i po najprzystępniejszych  
cenach. — **Cecylja Detroit**, Dentystka.

Jest do sprzedania **Kolonja** z zabudowaniem kompletnem,  
inwentarzem żywym i martwym, o 5 wiorst od rogatek Moskiew-  
skich, lub też na zmianę Domu w Warszawie. Bliższa wiadomość  
pod Nr 1370, ulica Marszałkowska, u W. Pejkwicza, Forte-  
pjanisty.

**Kolonja** zawierająca gruntu dzies: 15 (mórg 31), za Wi-  
słą, o 35 wiorst od Warszawy położona, z Domem murowanym i  
Zabudowaniami gospodarskimi w dobrym stanie, oraz Inwentar-  
zem i Sprzętami gospodarskimi, jest do sprzedania w każdym  
czasie. Wiadomość u Orlikowskiego, pod N° 460 przy ulicy Se-  
natorskiej.

Potrzebna jest **DZIERŻAWA** Dóbr Ziemijskich, w Gub: War-  
szawskiej lub Radomskiej, od 600 do 900 rs. rocznie. Ktoby takowa  
posiadał, raczy dać wiadomość w Warszawie do Właściciela  
Possessji N° 276 przy ulicy Freta, lub też na Prowincji do Dzier-  
żawcy Dóbr Niedospielin, w Powiecie Piotrkowskim, pod Przed-  
horzem.

Mam honor donieść Sz: Publiczności, iż w pra-  
cowni mojej przy ulicy Kapitulnej, w domu W.  
Nastalskiego, pod Nr 536, dostać można Wizytek Syberyjno-  
wych po Rs. 15; Paltocików letnich po rs. 10, oraz Tużurków  
i Praków, jak niemniej Kamizelek Letnich i Zimowych po Rs.  
2 $\frac{1}{2}$ , Spodni i t. d. Przyjmuję także wszelkie Obstaunki na  
Roboty Krawieckie tak Cywilne jak i Wojskowe, tak ze swe-  
go jak i powierzzonego mi materiału, a za krój i wykończenie  
Sukni, ja, który się temu z całą siłą oddałem, zaręczam i odpo-  
wiadam. — **A. Tomaszewski**, Krawiec Cechowy.

W m. Opocznie, w którym jest Biuro Naczelnika Po-  
wiatu i Sąd Okręgowy, na trakcie szosowem łączącym  
Radom, Piotrków i Kielce, jest do wydzierżawienia  
każdego czasu, **DOM** piętrowy murowany, świeżo  
wystawiony, urządzony na Zajazd i Restaurację, których we-  
le niema w tym mieście, ze Sklepem, obszerną Salą, Pokojami  
gościnnymi i doskonałemi Piwnicami. Ponieważ Dom ten jest na  
korzyść Szpitala w Opocznie wystawiony, Dzierżawca przeto  
może być pewnym protekcyi Obywateli okolicznych, byleby za-  
opatrzywszy Sklep w towary kolonjalne, wina i wszelkie inne  
do konsumpcji służące przedmioty, założywszy dobrą Restaura-  
cję, doborem Towarów, ceną umiarkowaną i zretelnością, na  
to zasługiwał. Wiadomość na miejscu w Kancelarji Rady

**Handel Win i Korzeni**, od dawnych lat exystujący przy ulicy przynypalnej z zapasem Towarów, jest do odstąpienia za gotówkę.—Także jest do wydzierżawienia **Oberża** na Prowincji. Wiadomość w Składzie Materiałów Piśmiennych i Rysunkowych Wgo Rakoczy, przy ulicy Senatorskiej Nr 473b.

**Handel Win i Towarów Kolonialnych**, exystujący przy rogu ulicy Bielańskiej i Kłomackiej, w domu Wgo Neimana pod Nr 599, przy nadechodzących Świątach poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności z tem rzetelnym nadmienieniem, iż wszystkie Towary są w wyborowym gatunku, a ceny najumiarkowańsze. Zwracam mianowicie uwagę JJWW. i WW. Panów na Piwnice moją, która posiada znaczny zapas **WIN** doborowych wszelkich gatunków, a cena ich niepraktycznie umiarkowana, przytem **CUKIER** za wszelkie po cenach fabrycznych, a wszelkiego rodzaju **Bakalie** świeże dopiero co z zagranicy sprowadzone.

Do sprzedania z wolnej ręki Folwark **JAMNO**, składający się z dwóch oddzielnych Nomenklatur Jamne i Nowej-Wsi, w Gubernji Warszawskiej; odległy od Stacji Kłomnice wiorst 9, Radomska 14, Częstochowy 19; mający ogólnej powierzchni m. a. p. 494, pod korzystnymi warunkami. Bliższą wiadomość udzieli franco Dziedzic, przez Stację Poczтовую Częstochowę. J. L. Kaczkowski, lub też J. Kijas, Kupiec w domu R. Kraft, Hotel Saski, bliższych szczegółów udzielił mogący.

Potrzebne jest **MIESZKANIE** przy jednej z ulic przynypalnych, w środku miasta, składające się z 4ch lub 5ciu Pokoi, z Przedpokojem i Kuchnią, na 1m piętrze, z oknami na południe, za cenę do 450 rsr. rocznie.—Jeżeliby który z PP. Właścicieli domów miał takowe wolne od 1 Lipca r. b., lub wcześniej, raczy jak najspieszniej nadesłać adres do W. *Jeweckiego*, przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej pod Nr 467a.

Nowy transport **POMARAŃCZ** słodkich w wyborowym gatunku, **CYTRYN**, **MIGDAŁÓW**, **RODZYŃKÓW**, oraz **CUKIERKÓW** owocowych angielskich, nadszedł do Handlu A. *Bysieńskiego*, przy Saskim Placu.

**SŁEDZIE MARYNOWANE** w ziołach (*Kreuter heringe*), **ŁOSOŚ** wędzony i **MINOGI** Elbląskie nadeszły do Handlu Piotra Kędzierzawskiego, przy ulicy Długiej, Nr 587 wprost domu Lasockie zwanym. Tenże Handel otrzymał **SIELAWY** Augustowskie.

Niżej podpisany, mam zaszczyt podać do wiadomości Sz: Passażerów, potrzebujących częściej okazji do M. Suwałk, że co tydzień kursować będzie **Karetka** moja na sposób Szeinkellerek urządzona, i pięć osób najwygodniej w sobie mieścić mogąca, od Warszawy do rzeczonego miasta i napowrot. Życzący sobie obstałowac miejsce, raczą się zgłosić do Hotelu Kamińskiego, przy ulicy Bielańskiej, gdzie Stałe zajeżdżam.—Josiel Warwicki, Furman z miasta Suwałk.

Rejent Okręgu i m. Warszawy.—Z mocy upoważnienia JW. Radoży Stann Prezesa Tryb: tutejszego, i uchwały Rady Familijnej, sprzedane będą przez publiczną licytację, w Warszawie przy ulicy Oboznej pod Nr 2766a w d. 26 Lutego (10 Marca) r. b. o godz: 2 z południa i dni następnych, Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, i Narzędzia Kowalskie, należące do spadku Andrzeja Talm.—J. Przysiecki.

Dnia 8 b. m. przechodząca rano od ulicy Pięknej, Alea Ujazdowska, Nowym-Swiatem, i Krakow-Przedm.; zgubiono **WERK** zegarkowy, z cyferblatem złotym, na którym liczby oznaczające godziny były umieszczone na białych okrągłych emalijkach. Łaskawy Znalazca raczy go odnieść pod Nr 1667 przy Alei Ujazdowskiej, za odpowiednią nagrodą.

Nadszedł świeży transport **Obrazów Olejno-malowanych**, z dawnych i znacznych Artystów i nowej Szkoły; jako też Porcelany Saskie, i Meble stare, antyczne; można nabyć za cenę najumiarkowańszą. Wiadomość pod Nr 949, przy ulicy Przechodniej, w domu Lewenberga.

Z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania przy ulicy przynypalnej, **ZAKŁAD** na Bawarję, Kawiarnię, lub Restaurację, z wszelkimi rekvizytami i Billardem, zaraz lub od Wielkiejnoocy. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1270, na dole od frontu na prawo.

**FRANCUZKI** Bony, potrzebujące miejsc, zechcą się zgłosić do Kantoru Guwernantek, przy ulicy Krakow-Przedm.; dom nowy PP. Wyzitek Nr 392;—żądaną też jest Instytutka z muzyką na Guwernantkę, lub z edukacji prywatnej wyższej.

**OGRÓD** na Zakład Piwa Bawarskiego, lub na inny jaki **PROCEDER**, przy ulicy Alea Ujazdowskiej położony, jest do wydzierżawienia z dniem 1go Kwietnia 1858 r., wraz z należącymi do niego rekvizytami. Wiadomość w Warszawie w domu pod Nr 1673, przy ulicy Mokotowskiej.

Świeży transport **Nasion Holenderskich**, nadszedł do Składu Franciszka Fuchs, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw XX. Reformatów pod Nr 467a.

**Jesiotra** świeżego zamrożonego; **Siongi** małosolonej; **Kawjoru** świeżego Astrachańskiego, i prasowanego serwetowego (w puszkach blaszanych), nadszedł transport, do głównego składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu W. Boka Nr 477.—A. *Kucharkin*.

Pieniądze do wypożyczenia.—Osoby prywatne lub trudniące się interesami przemysłowemi albo handlowemi, któreby potrzebowały **KAPITAŁU** 1,000, 2,000, 3,000, 5,000, 10,000, 25,000 talarów, na rok jeden, 2, 3, 4, 5, lub więcej lat, za stawieniem osobistego, wexlowego, hipotecznego lub innego zabezpieczenia, z bardzo przystępnymi warunkami, mogą bezpłatnie otrzymać bliższe objaśnienia w tym przedmiocie, za przesłaniem potrzebnych wiadomości w liście frankowanym pod adresem: „E. et Co. Nr 25 Alfred Place Nevingt. Cswy. in London. S. E.”

Jest do sprzedania parę **KONI** powozowych, kasztanowatych (szwedek). Wiadomość powziąć można w Łazienkach, w Koszarach ułańskich, Ner Stajni 231.

Pożądaną jest **WSPÓŁKA**, do zwiększenia en gros przedsięwzięcia, w Berlinie, które ciesząc się już od 6ciu lat swego istnienia, oprócz dobrej wziętości, korzystnymi skutkami, szuka czynnego i spokojnego współdziałacza, z Kapitałem zakładowym 10 do 12,000 talarów. Adres pod lit: G. A. w Berlinie franco Poste-restante.

**WYŻEL** młody, duży, kasztanowaty, nakrapiany, ogon nieucięty, na końcu prawie do połowy biały, dnia 7 b. m. wybiegł z domu przy ulicy Mazowieckiej Nr 1352a. Uprasza się łaskawego Znalazcę o odprowadzenie go pod powyższy Nr, za nagrodą przyzwolitą.

W dniu 8 b. m., zginęła **Suczka** mała, z Wyżelków angielskich, biała, w kasztanowatej łatki. Uprasza się o oddanie za nagrodą do Rassy Teatru.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 0. Dziś rano wysokość wody na *Wisle*, stop 4 cali 1.

**TEATR WIELKI.** Jutro, *Dzieci Edwarda*.

Dziś i Jutro, w ocieplonej Szopie, na placu Krasińskich, do widzenia, **Wielka CYCLORAMA**; a pojutrze nastąpi **OBRAZY** Wojny Sewastopolskiej i Indyjskiej.

**Ostrygi** świeże, codziennie otrzymuje Handel Win Anton: Stępkowski, obok Teatru Nr 473.

**Ostrygi** codzienne, w Zakładzie P. Lipkau, przy ulicy Miodowej.